

Biblioteka Im. Zielińskich

F 979

Tow. Nauk. Płockiego

JÓZEF STANCZEWSKI  
(FREDECENSIS)

DRUKI PORTUGALSKIE  
I BRAZYLIJSKIE  
O POLSCE

SZKIC BIBLIOGRAFICZNY

P O Z N A Ń 1929  
NAKŁADEM AUTORA



15/29 + red

F 979.

~~14659/12.~~

Odbito w Rolniczej Drukarni i Księgarni  
Nakładowej T. z ogr. odp. w Poznaniu  
w nakładzie 350 egzempl., z których 250  
przeznaczono dla uczestników IV Zjazdu  
Bibliofilów Polskich



## SŁOWO WSTĘPNE

Podczas kilkoletniego mojego pobytu w Brazylii, zwłaszcza w południowych jej stanach, zamieszkałych licznie przez Polaków, poszukiwałem tam pilnie dzieł i pism, mających jakąkolwiek styczność z Polską. Poszukiwałem zarówno wszelkich wydawnictw polskich, drukowanych w Brazylii, jak i druków w języku portugalskim o Polsce.

Plony pierwszej grupy opisałem w roku 1925 w czasopiśmie kurytybskim, przeze mnie redagowanym, „Świat Parański”. Praca p. t. „Zarys biblijografji polskiej w Brazylii” obejmuje przeszło sto wydawnictw (broszur i książek). Pewnego rodzaju uzupełnieniem były artykułiki moje, ogłaszane w lwowskim „Przewodniku Biblijograficznym” i wydane w r. 1927 jako odbitka, pod wspólnym tytułem „Polska biblijografja w Brazylii”.

Obecnie wyliczę plony drugiej grupy, to jest druki portugalskie i brazylijskie, poświę-



cone wyłącznie sprawom polskim. Niewiele ich jest, mimo to sądzę, że warto było poświęcić im osobną rozprawkę. Wszak niektóre druki są cennymi dokumentami historycznymi z czasów powstania styczniowego albo wojny światowej. Zresztą nasza literatura ibero-amerykańska jest tak uboga, że może i ta praca nie będzie bez wartości.

DRUKI  
PORTUGALSKIE I BRAZYLIJSKIE  
O POLSCE

Pewnego dnia znalazłem w jednym z antykwariatów kurytybskich, podczas szperań za „polonicami“, dziełko, które wzbudziło we mnie największe zainteresowanie. Niepozorna była to broszura, zakurzona mocno, o postrzępionej okładce, lecz tytuł jej przykuł od razu moją uwagę. Brzmiał bowiem następująco: *Considerações sobre a Polonia pelo Marquez de Lavradio* czyli po polsku: Rozważania o Polsce przez markiza de Lavradio. Dziełko wyszło z drukarni lizbońskiej Macieja Józefa Marques da Silva, w roku bardzo dla nas znamiennym, bo 1863.

Kim był ów markiz de Lavradio, autor rozważań o Polsce? Niewiadomo. W każdym bądź razie ze wstępu, jakim poprzedził swoją pracę, przebija szczerą sympatję ku Polsce. Cel zaś i treść tej ciekawej dla nas publikacji objaśnia autor zaraz w pierwszych



słowach, które w przekładzie dosłownym brzmią, jak następuje:

„Ponieważ na porządku dziennym jest powstanie polskie, sądzimy, że sprawiamy przyjemność naszym czytelnikom, publikując z tej okazji cośniewielkie pod tym względem. Rozpocznie zaś to nasze dziełko rodzaj wiadomości z historii owego królestwa od czasu, kiedy Słowianie zamieszkali ten kraj, aż do naszych dni. Osobno będzie omówione prześladowanie Bazylianek w Mińsku. Poczem opowie się to i owo o okrucieństwach, popełnianych przez Rosjan na Polakach w obecnej rewolucji; następnie wyjątek pewien z przemowy Piusa IX na konsystorzu z dnia 16 marca 1863 r., a zakończy Przepowiednia błogosławionego Andrzeja Boboli o przyszłych losach Polski z r. 1819“.

Wspomniawszy następnie o liście papieża Grzegorza XVI do biskupów polskich z dnia 29 listopada 1830 r., tak pisze dalej:

„Rozważając dobrze nędzne położenie, w jakim obecnie znajduje się owo niefortunne królestwo, nie możemy pozbyć się wielkiego zainteresowania dla Polaków. Oni stracili swoją autonomję, swoją Religję (autor ma tu zapewne na myśli Unitów — przyp. tłumacza), która jest jedna prawdziwa, i była

prześladowana przez długi czas. My jednak, będąc zaskoczeni, nie mamy zamiaru rozstrzygać kwestji, czy wolno było lub nie wszczynać rewolucję, mimo tylu powodów, któremi są fakta, dobrze znane, okrucieństw ich ciemnych. Poddajemy się więc decyzji wyższej władzy w podobnej materji: jedynie powiemy, że to powstanie nie jest podobne do ostatnich rewolucyj w Europie. W tamtych atakowano religję i samorządy, w tej tu dąży się do zachowania religji, prześladowanej przez Rosjan, oraz do odzyskania autonomji, przywłaszczonej przez różne narody Europy...“

Słowa te są może miejscami nieco naiwne i niejasne, ale szczerze, o czym świadczą zresztą poszczególne rozdziały o następujących tytułach: *Considerações sobre a Polonia* (Rozważania o Polsce), *As Basilianas de Minsk e de Potocko* (Bazylianki z Mińska i Połocka), *O Cabalismo Russo na Polonia* (Kanibalizm rosyjski w Polsce), *Continuação do Canibalismo Russo na Polonia* (Ciąg dalszy kanibalizmu rosyjskiego w Polsce), *Hum trexo da allocução de Pio IX, no consistorio de 16 de março de 1863* (Wyjątek z przemówienia Piusa IX na konsystorzu z dnia 16 marca 1863 r.), *Profecia do B. André Bobola, antes da sua beatificação revelada de-*



*pois da sua morte ao P. K...* (Przepowiednia błog. Andrzeja Boboli, przed jego beatyfikacją objawiona po jego śmierci wobec P. K...)

— W r. 1915, w czasie wielkiej wojny światowej, kiedy to sprawa Polski znowu stała się wysoce aktualną, ukazała się w Lizbonie książka, poświęcona całkowicie dziejom narodu naszego. Tytuł jej brzmi: *Historia da Polonia — Fastigio e decadencia de um povo* (Historja Polski — Rozwój szczytny i upadek narodu). Autor, *Eduardo de Noronha*, poprzedził pracę swoją wstępem o podobnej treści:

„Do czytelnika. Kompilacja Historji Polski dokonana została w celu patryjotycznym: a to, aby ten, który ją będzie czytał, unikał w zakresie swego działania oraz granicach możliwości tych samych błędów politycznych, popełnianych przez nieroztropnych a nie-szczęśliwych Polaków. Jeśli to się stanie, będzie to dla mnie najhojniejszą nagrodą. Lizbona, 3 listopada 1915 r.“

— Jak wiadomo, po wybuchu wojny światowej Polonja amerykańska rozwinęła szeroką działalność na rzecz odradzającej się Ojczyzny. Hasła i odezwy tamtejszych rodaków znalazły oddźwięk na całym kontynencie amerykańskim, a więc i w Brazylii, gdzie rychło utworzył się w Kurytybie Polski Ko-

mitet Centralny, na którego czele stanął zasłużony Polak Kazimierz Warchałowski.

Aby zainteresować Brazyłjan sprawą polską, wydał *Komitet Obywatelski w Marechal Mallet* (Parana) odezwę Dr. Feliksa Młynarskiego, skierowaną do Lansinga. Kto ją przetłumaczył na język portugalski, niewiadomo. Wyszła drukiem w Kurytybie w roku 1916 (albo 1917) p. t. „*Protesto e Apello na Questao de soccorro Americano para Polonia dirigido ao Departamento do Ministerio das Relações Exteriores da America do Norte por Dr. Feliks I. Mlynarski, delegado do Supremo Comité Nacional da Polonia na America*. (Protest i apel w sprawie pomocy amerykańskiej dla Polski, skierowany do departamentu Ministerjum Spraw Zagranicznych Ameryki Północnej przez Dr. Feliksa I. Młynarskiego, delegata Naczelnego Komitetu Narodowego Polski w Ameryce).

— Ciekawszy druk ukazał się w r. 1918 w Porto Alegre, stolicy stanu Rio Grande do Sul. Niewielka broszura, tłoczona w zakładach graficznych dziennika rządowego „*A Federação*“, przedstawia sprawozdanie *Dr. Michała Chmielewskiego*, podówczas sędziego okręgowego w S. Leopoldo. W sprawozdaniu tem wyjaśnia autor wobec prezydenta stanu działalność Polskiego Komitetu Cen-



tralnego, a zwłaszcza porucznika Abczyńskiego, który werbował ochotników do armji polskiej. Kartkę tytułową zdobi godło stanu Rio Grande do Sul, co nadaje broszurze charakter druku urzędowego. Tytuł zaś brzmi: *A Missao Polaca ou O Tenente Henrique Abczyński e o Fornalista Casimiro Warchałowski no Rio Grande do Sul — Relatorio apresentado ao Exmo Sr. Dr. A. A. Borges de Medeiros pelo Dr. Miguel Chmielewski Juiz Districtal Da Séde Do Municipio De S. Leopoldo em 30 de Março de 1918.* (Misja Polska czyli porucznik Henryk Abczyński i działacz Kazimierz Warchałowski w Rio Grande do Sul—Relatorjum przedstawione JW. P. Dr. A. A. Borges de Medeiros przez Dr. Michała Chmielewskiego, sędziego okręgowego stolicy municypalnej S. Leopoldo, w dniu 30 marca 1918 r.).

— Tegoż roku wydał w Rio de Janeiro znany wśród tamtejszej kolonji polskiej obywatel, *Teodorkowski*, *jednodniówkę* p. t. „*Polonia*“, będącą manifestacją radosną z okazji oficjalnego uznania niepodległości Polski przez Brazylję.

— W związku z konferencją pokojową w Paryżu ukazała się podobno jeszcze w języku portugalskim broszura B. Kowerskiego, nosząca tytuł: „*Sprawa polska, judaizm, bol-*

*szewizm i konferencja paryska*“. Cytuję ją jedynie według K. Głuchowskiego (Wśród Pionierów Polskich na Antypodach. Warszawa 1927. Strona 222), gdyż dotąd egzemplarza oryginalnego niestety w ręku nie miałem. Brak też wszelkich danych co do nakładu, miejsca i roku wydania.

— Poselstwo Polskie w Rio de Janeiro wydało w latach 1921 i 22 w celu propagandowym dwie broszury, poświęcone zagadnieniom Górnego Śląska i Galicji wschodniej.

Autorem broszurki o Górnym Śląsku, p. t. „*A Alta Silesia*“, był Brazyljanin *Ubaldo Soares*. Broszura o Galicji wschodniej zaś, p. t. „*A Galicia Oriental*“, to przekład na język portugalski danych statystycznych, zebranych przez profesorów wszechnicy lwowskiej, Dr. A. Cieszyńskiego i Dr. W. Pokornego. Dołączona jest mapa, wykonana w trzech kolorach, a wykazująca żywioty polski, ruski i niemiecki na obszarze b. Galicji.

— Staraniem Poselstwa rioskiego ukazywał się też w stolicy, poczynszy od dnia 15 sierpnia 1921 r., miesięcznik, zatytułowany „*B r a s i l — P o l o n i a*“, a poświęcony zbliżeniu polsko-brazylijskiemu na polu kulturalnym i handlowem. Redaktorem był zna-



ny literat brazylijski *Leoncio Correia*. Pismo przynosiło dużo ciekawego materiału i było obficie ilustrowane. Niestety ostatni numer opuścił prasę już przed 1 marca 1923 r.

— Podobne czasopismo propagandystyczne, „*Echo da Polonia*“, usiłował wydawać w Kurytybie *Dr. Szymon Kossobudzki*, profesor tamtejszego fakultetu medycznego. Ukazały się jednak tylko trzy numery, ozdobione kilkoma ilustracjami.

— W międzyczasie poczęło wychodzić w Rio de Janeiro zeszytami obszerne dzieło p. t. „*Historia das Nações*“ (Historja narodów), będące przekładem podobnego wydawnictwa w języku angielskim i hiszpańskim. Na całość składały się monografie poszczególnych narodów i państw. Zeszyty 94 i 95 przynoszą dzieje Polski, opracowane przez niejakiego A. Bruce Boswell'a. Rozdział o Polsce zdobi 15 czarnych ilustracji, 1 trichromja (Sobieski pod Wiedniem) oraz mapa ziem polskich (w nr. 92). Podobno ukazał się już drugi nakład tego dzieła.

— Większe prawdopodobnie znaczenie dla propagandy polskiej ma książka, która ukazała się w Kurytybie w r. 1927, a właściwie dopiero z początkiem r. 1928. Jest to antologia, składająca się z utworów poetyckich,

nowel, feljetonów, szkiców i artykułów, poświęconych Polsce i Polakom przez pisarzy brazylijskich. Oczywiście jest to wybór rzeczy cenniejszych. Niektóre wiersze przyniosła już Brasil—Polonia. Większość jednak pozbierałem i wybrałem sam, czyniąc specjalne pod tym względem — jak już wspomniałem we wstępie — poszukiwania po bibliotekach, księgarniach i antykwariatach brazylijskich. Kosztowało to niemało trudu i pieniędzy. Ponieważ z powodu wyjazdu z Brazylii w połowie r. 1926 nie mogłem się zająć wydaniem antologii, zainteresowali się nią kurytybscy księża misjonarze, *X. Jan Rzymek* i *X. Stanisław Piasecki*, i wydali ją wspólnie z dyrekcją dziennika brazylijskiego „*Gazeta do Povo*“. Własnym kosztem dostarczyli obaj wymienieni działacze polscy przeszło 40 klisz, aby odpowiednio urozmaicić dzieło i ułatwić czytelnikowi zapoznanie się z kulturą polską, jej przedstawicielami oraz zabawkami. Okładkę, wykonaną gustownie w kolorach narodowych, zdobi reprodukcja obrazu Grottgera oraz orzeł biały, stylizowany.

Antologia nosi tytuł „*A Polonia na literatura brasileira*“ (Polska w literaturze brazylijskiej). Wstęp napisał literat kurytybski a polonofil *H. E. Humphreys*. Pozwolę sobie



zacytować tu niektóre ustępy, odnoszące się do genezy dzieła:

„Gdy mi wręczono oryginał pracy niniejszej, przyszła mi na myśl historia owego Araba, który zbierał i przechowywał wszelkie kawałki papieru zapisanego, jakie znalazł, gdyż na nich mogło być wypisane wielkie imię Allaha.

„Podobnie postąpił *Fredecensis* — zbierał i zachował wszelkie kartki papieru, na których wypisane było wielkie imię Polski.

„*Fredecensis* zbierał okrzyki. Okrzyki uwielbienia, oburzenia, bólu, współczucia, miłości, radości i triumfu. Okrzyki, które nie są dla nas obcymi, są bowiem naszymi własnymi okrzykami, które martyrum lub triumf narodu polskiego z serc naszych wyrwał...“

Antologja przychylna naogół znalazła przyjęcie, tak w prasie brazylijskiej, jak i polskiej. Celem jej była jedynie propaganda polska wśród narodów ibero-amerykańskich. Ani autor, ani organizatorzy tego wydawnictwa nie otrzymali żadnych subwencji ze strony władz polskich, raczej włożyli w nie niemało trudu, poświęcenia i pieniędzy, mając na oku jedno tylko, rozślawienie Polski. Aby zaś polskie nazwisko autora nie przypominało

propagandy jawnej, umieścił na książce tylko pseudonim łaciński „*Fredecensis*“, co oznacza „Wąbrzeźnianin“ (Wąbrzeźno, miasto na Pomorzu).

— W ostatnim czasie Poselstwo polskie w Rio de Janeiro zapoczątkowało podobno wydawnictwo nowego czasopisma propagandowego p. t. „*Revista Polono-Brasileira*“ (Przegląd polsko-brazylijski), wznawiając temsamem tradycje Brasil-Polonii.

---



## ZAKOŃCZENIE

Wspomniawszy pokrótce o wszystkich, znanych mi dotychczas drukach portugalskich i brazylijskich, poświęconych wyłącznie sprawom polskim, nadmieniam jeszcze, że poza tem ukazało się w języku portugalskim sporo dzieł autorów polskich, bądź to oryginalnych, bądź też przekładów, jak np. *Henryka Sienkiewicza*, którego prawie wszystkie nowele i powieści są już przetłumaczone na portugalskie i cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem, zwłaszcza *Quo Vadis*.

Prace oryginalne z zakresu medycyny opublikowali w Brazylii *Prof. Dr. J. Szymański*, obecny marszałek Senatu, oraz *Dr. A. Rydygier*, profesor uniwersytetu kurytybskiego.

W r. 1922 wydał w Kurytybie rodak *Fr. Dergint* broszurę p. t. „*A Visao Vermelha*“ (Widmo czerwone), filozofując w niej o bolszewizmie.

Potomek emigranta polskiego z r. 1863 a wyższy oficer wojsk brazylijskich *Trompowski* ogłosił drukiem w Rio de Janeiro obszernie prace z zakresu matematyki wojskowej etc. W Rio wyszła też po portugalsku *Kuchnia Warszawska*.

Inne prace rozrzucone są po kalendarzach i czasopismach brazylijskich.

Kalendarz kurytybski np. z r. 1922, *Almanaque do Municipio*, cały rozdział poświęca odrodzonej Polsce. W r. b. zaś szereg pism brazylijskich wydało naskutek starań p. Łosia, delegata Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, specjalne numery w Polsce.

